BOGDANO BANANI DELUXE, NIEWIDZIALNI

a ja gdybym umiał latać
to wybrałbym się gdzieś daleko
bo przecież samoloty nie istnieją
poczułbym się wolny
jak zgubiony klocek Lego
a w tym kraju coraz częściej wolność znaczy przemoc

i gdybym mógł się unieść
żeby chłonąć niebo
stałbym się obiektem
który ze strachu zestrzelą
wow!
niewielkie korzyści w porównaniu z ceną
yolo
i jedno pytanie kryje pasje
tylko pomyśl o ilości fotek nagich lasek
i brak wyścigu z czasem
ze stacji na stację
a na koniec na legalu
mógłbyś opierdolić korporacje
później zabrałbyś na randkę swą sympatię
której wcześniej zajebałęś kasę

zajebanym autem
z zajebanym batem
to nie było na poważnie: bo nie kradnę
mimo ze latanie spoko fajnie
altruizm nie istnieje
chociaż działa fajnie
ma wrażenie ze odjebać moza dużo w górze
az sie z niei j spadnie

i ten jeden raz ukraść coś
z kalibrem 40
i będąc niewidzialnym
strzelać do tych skur* którzy krzywdzą pieski